PRZEDPŁATA miesięcznie: w Radomiu 2 korony za odn. do domu 25 h. z przes. poczt. 2.50 h. Egzem. pojed. 10 hal.
OGŁOSZENIA za wiersz petitowy lub jego miejsce: I-sza strona 1 kor. Nekrologi 40 hal. Reklamy 60 hal. IV-ta strona 20 h.

Rok XXXI. Sroda 25 października 1916 roku. № 238.

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.
ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Ofenzywa na ziemi rumuńskiej.

Wiedeń. Urzędowo 24 b. m. **Na froncie wschodnim:** Front arcyks. Karola: Wojska niemieckie **zajęły** wczoraj po zażartych walkach miejscowość **Predeal**, przyczem wzięły 600 jeńców.

Na południe od przełęczy Czerwonej Wieży atak nasz czyni postępy.

Front ks. Leopolda baw.: Położenie nie zmienione.

Na froncie włoskim: Na froncie Pobrzeża trwa ogień armatni i minowy, zwłaszcza na wyżynie Kars walki armatnie i minowe są chwilami w toku. Lotnicy nasi obrzucili bombami wielki obóz trenów pod Savogne.

Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo 23 b. m. **Na froncie rosyjskim:** Oprócz chwilami wielce ożywionego ognia armatniego na zachód od Łucka, jako też dokonanego całkowicie wyparcia Rosjan z zachodniego brzegu Narajówki, nie zdarzyło się nic ważniejszego.

Ogólne położenie bez zmiany. W wąwozie Predeal wzięliśmy 560 Rumunów, w tem 6 oficerów do niewoli.

Na froncie francuskim: Na północnym brzegu Somme wczoraj z niezmniejszoną siłą toczyła się gwałtowna walka artylerji. Od popołudnia aż do późnej nocy Anglicy znacznemi siłami podejmowali ataki pomiędzy Le Sars a Lesboeufs, w związku z jednocześnie atakującymi pod Rancourt Francuzami. Nasza dzielna piechota, znakomicie popierana przez artylerję i lotników, odparła krwawo wszystkie ataki na swoich doszczętnie zburzonych stanowiskach.

W pobliżu wybrzeża w obrębie Somme oraz w obrębie Mozy akcja lotnicza była bardzo ożywiona. W walkach napowietrznych oraz ogniem dział ochronnych zestrzelono 22 samoloty nieprzyjacielskie. 11 aparatów leży poza naszemi linjami. Samoloty nieprzyjacielskie rzuciły bomby na Metz oraz na miejscowości w Lotaryngji. Szkód wojskowych nie było, ale 5 osób cywilnych zmarło, a 7 rozchorowało się skutkiem zatrucia gazami, wydobywającemi się z bomb rzuconych.

Zwycięzki pochód w Dobrudży.

Berlin. Urzędowo 24 b. m.: Po gwałtownej walce zajęliśmy Predeal, następnie Medgidia i Rasova. W energicznym pościgu za ustępującym nieprzyjacielem, kawalerja naszego prawego skrzydła dotarła w okolicę Caramurat. Ogólna zdobycz wynosi: **75 jeńców, 1 chorągiew, 52 karabiny maszynowe, 12 dział** i 1 miotacz min. Krwawe straty Rumunów i pośpiesznie ściągniętych posiłków rosyjskich są ciężkie.

Twierdza **Bukareszt obrzucona została ponownie bombami.**

O zwołanie delegacji i parlamentu.

Wiedeń. (BK.) Na zebraniu przedstawicieli stronnictw parlamentarnych i przedstawicieli trzech grup Izby panów, członek tejże Izby, hr. Clam Martinic przedstawił uchwały tych trzech grup i ich stanowisko w sprawie zwołania delegacji oraz warunków zwołania parlamentu. Mówcy parlamentu wypowiedzieli się zgodnie za zwołaniem parlamentu. Niektórzy mówcy omawiali także warunki wydatnych obrad parlamentu. W końcu oświadczył prezydent Izby dr. Selwester, że poda do wiadomości rządu wynurzenia przedstawicieli stronnictw.

Pogrzeb hr. Stürgkha.

Wiedeń. (B. K.). Na wczorajszym pogrzebie prezesa ministrów hr. Stürgkha cesarza zastępował gen. arcyks. Leopold Salwator. O godz. 3/4 3 w prezydjum ministrów proboszcz Dittrich odprawił pierwsze modły pogrzebowe, poczem trumna odwieziona została na sześciokonnym wozie galowym do kościoła św. Michała, gdzie już przedtem zgromadził się orszak żałobny. W kościele kardynał arcybisk. Piffl w wielkiej asystencji odprawił nabożeństwo żałobne, poczem korowód pogrzebowy udał się na dworzec południowy. O godz. 10·40 wieczór zwłoki odjechały koleją południową do Halbenrain, gdzie dziś (środa) odbędzie się pogrzeb.

Mackensen do sułtana

Konstantynopol. (B, K.). Mackensen przesłał sułtanowi życzenia z powodu sukcesów wojsk tureckich w Dobrudży.

Tureckie łodzie podwodne

Konstantynopol (B. K.). Urzędowo: Nasze łodzie podwodne zatopiły w ostatnich dniach kilka żaglowców z żywnością, przeznaczonych do Konstantynopola i parowiec pojemności 3.000 tonn.

Nasze miasta w świetle cyfr

Z chwilą ogłoszenia ordynacji miejskiej, obejmującej wszystkie miasta położone w części Królestwa Polskiego, okupowanej przez wojska austro-węgierskie, zwróciły się oczy ogółu na zapomniane, wielu nawet mało znane małe miasteczka. Przypomniała nam się ich szata zewnętrzna, mało pociągająca, a tak jaskrawie wyobrażająca stan gospodarki miejskiej — te straszne warunki kulturalne, oświatowe, hygieniczne, w jakich zmuszony jest żyć mieszkaniec małej mieściny dzięki specjalnej gospodarce biurokracji. Patrzymy na nie, jako na środowiska pierwszych zabiegów samorządnych, mających na celu podniesienie naszych ognisk kulturalnych, które skutkiem macoszej gospodarki rosyjskiej znajdują się w zupełnym upadku.

Poniżej podajemy garść cyfr które najrealniej obrazują obecny stan miast naszych, wskazują ramy, w jakich prawo dotychczasowe zawarło życie miejskie, materjał i teren, na którym działać będą ciała samorządne.

I. Ilość miast.

Do roku 1870 ziemia Radomska liczyła 62 miasta. W wykonaniu ukazu z dn. 1 czerwca 1869 r przemianowano na osady 51 miast; w r. 1880 — 1 miasto — pozostało na prawach miast 10 miejscowości.

Mianowicie przemianowano na osady: *w powiecie Radomskim* miasta: Białobrzegi, Jastrząb, Jedlińsk, Przytyk, Skaryszew, Wierzbnik, Wyśmierzyce, Wolanów, — razem 8 miasteczek; *w pow, Iłżeckim:* Ciepielów, Grabowiec, Iłża, Kazanów, Lipsko, Sienno, Tarłów, Solec, Wąchock i Wierzbnik — razem 10 miasteczek; *w pow. Kozienickim:* Głowaczów, Gniewoszów, Granicę, Janowiec Magnuszew, Ryczywół, Sieciechów, Zwoleń — razem 8 miasteczek; *w pow Koneckim:* Gowarczów, Radoszyce — 2 miasteczka; *w pow. Opatowskim:* Ćmielów, Denków Gliniany, Iwaniska, Kunów, Lasocin, Łagów, Ożarów, Raków, Słupia Nowa i Waśniów — razem 11 miasteczek; *w pow. Opoczyńskim:* Białaczów, Drzewica, Gielniów, Klwów, Odrzywół, Przysucha, Skrzynno i Żarnów — 8 miasteczek; *w pow. Sandomierskim:* Bogorja, Koprzywnica Połaniec, Klimontów i Zawichost (w 1880 r.) — 5 miasteczek.

Pozostały na prawach miejskich:

Radom, Końskie, Kozienice, Opatów, Opoczno, Ostrowiec, Przedbórz, Sandomierz, Staszów, i Szydłowiec.

Na podstawie ordynacji miejskiej z

dn. 18 sierpnia rb. przemianowano osadę Wierzbnik znowu na miasto.

Pod względem ilości miast ziemia Radomska wśród ziem Królestwa Polskiego stoi na 5 miejscu. Najwięcej miast znajduje się w ziemi (gubernji) Warszawskiej — 22 miasta, następnie idą: Lubelska — 12 miast; Kaliska — 13 miast; Piotrkowska i Siedlecka — po 12 miast; Radomska i Suwalska — po 10 miast; Płocka — 9 miast i Kielecka z Łomżyńską — po 7 miast.

Jeżeli chcemy wykazać umiastowienie danego okręgu, należy przeprowadzić porównanie pomiędzy ilością miast a obszarem jednostki administracyjnej, na terenie której miasta są położone. Obraz w ten sposób otrzymany będzie stanowił gęstość umiastowienia danego terenu.

Jeżeli przytem miasta uważać zechcemy nie tylko za jednostki administracyjne, rządzące się specjalnym prawem, lecz i za ośrodki kultury — do miast zaliczyć musimy wszystkie miejscowości o charakterze miejskim, a więc i te miasta, które ukazem carskim zostały w r. 1869 zamienione na osady. Tak więc za miasta uważać będziemy miasta właściwe i osady o charakterze miejskim. Za jednostkę administracyjną — obszar powiatu.

Gęstość umiastowienia ziemi Radomskiej przedstawia się jak następuje:

	Ilość miast ogółem	1 miasto wypada na obszar klm
pow. Opatowski	12	134
„ Sandomierski	8	146
„ Iłżecki	10	184
„ Opoczyński	9	195
„ Kozienicki	9	203
„ Radomski	9	225
„ Konecki	5	318
ziemia Radomska .	62	193

Z powyższego widać, że najwięcej umiastowiony w ziemi naszej jest pow. Opatowski; najmniej — pow. Kozienicki.

Porównywując poszczególne ziemie Królestwa Polskiego otrzymamy:

	Ilość miast ogółem	1 miasto wypada na obszar klm.
ziemia Siedlecka	46	140
„ Lubelska	65	143
„ *Radomska*	*63*	*193*
„ Kaliska	53	210
„ Piotrkowska	52	232
„ Warszawska	66	271
„ Kielecka	41	238
„ Łomżyńska	32	308
„ Płocka	25	372
„ Suwalska	30	405
Królestwo Polskie	473	261

W porównaniu więc do ziem Królestwa Polskiego ziemia Radomska pod względem umiastowienia stoi na jednym z pierwszych miejsc (na trzecim) i miasta rozsiane są gęściej, niż to wskazuje średnia dla Królestwa Polskiego.

Porównajmy obecnie umiastowienie ziemi naszej z innymi dzielnicami Rzplitej:

	Ilość miast ogółem	1 miasto wypada na obszar klm.
ziemia Radomska	63	193
Królestwo Polskie	473	261
Litwa i Białoruś *)	80	3804
Ruś **)	41	4024
Galicja	169	464
Śląsk Cieszyński	8	277
W. Ks. Poznańskie	34	852
Prusy Królewskie	27	946
Prusy Książęce	26	1489
Śląsk Górny	57	232
Rzeczpospolita	915	852

Powyższe zestawienia wykazują, że pod względem gęstości rozmieszczenia miast ziemia nasza stoi na jednym z pierwszych miejsc. Jeżeli by więc miasta odgrywały dokładnie rolę ognisk kultury, jak to ma miejsce na zachodzie, ognisk, które promieniują na zewnątrz i mogą stanowić o stopniu kultury kraju i narodu, ziemia nasza musiałaby odgrywać niepoślednią rolę, stanowiłaby jedno z przodujących ognisk kulturalnych.

Powyższe zestawienia nie dają całkowitego obrazu tego, co nazywają umiastowieniem kraju. Do obrazu, który przedstawiają nam cyfry powyższe należy dodać jeszcze najpoważniejszy czynnik — t. j. ludność miejską. Ludność miast naszych będzie tematem następnego artykułu.

*) gubernie: Wileńska, Kowieńska, Grodzieńska, Mińska, Mohylewska i Witebska.
**) gubernie: Wołyńska, Podolska i Kijowska.

„W przeddzień powstania państwa polskiego".

Na ten temat odbył się w niedzielę w Filharmonji warszawskiej tłumny wiec polityczny, urządzony przez Klub państwowców polskich.

Wiec zagaił red. Makowiecki, zaznaczając w swem przemówieniu wstępnem, że znajdujemy się wszyscy w przededniu powstania państwa polskiego co jest wyraźnym interesem państw centtralnych. Potrzebne jest dla nich terytorjum, któreby osłaniało je przed ewentualnym odwetem, do którego niezawodnie porwałaby się Rosja za lat kilkanaście. Atoli państwa centralne milczą. Po męsku walczą, ale nazbyt po kobiecemu traktują ważną sprawę naszej przyszłości. Im bardziej będziemy wyczerpani, tem słabsze będzie państwo polskie, a jego słabość będzie słabością państw centralnych.

Red. Makowiecki zaprosił na sekretarzów wiecu pp. Przedrzymirskiego i Belmonta, na asesorów pp. prof. Humnickiego, dr. Kramsztyka, L. Zawadzkiego, Ciąglińskiego, Wankego i dyr. Godlewskiego.

Pierwszy przemawiał p. Studnicki, następnie pp. Grużewski, Rzymowski, Al. Zawadzki i Jadczyk.

Na zakończenie przemówił red. Makowiecki i zaproponował zebranym następującą rezolucję:

„Przyrodzoną potrzebą narodu polskiego jest własne państwo niepodległe, dla którego odbudowy gotowi jesteśmy do najwyższych ofiar z krwi i mienia.

W wojnie obecnej, wyzwoleni od Rosji, znaleźliśmy się we wspólnym z państwami centralnemi obozie, przez wspólnych wrogów oblężeni.

Rozumiejąc, że bierność, będąca naszym udziałem dotychczasowym, jest dla nas coraz zgubniejsza, oraz że z z interesami państw centralnych jest coraz bardziej niezgodna, z wracamy się do tychże państw centralnych z oświadczeniem, iż pragniemy czynnego udziału w wojnie z Rosją.

Stosunek nasz do Austrji wyraził się już w formule Rządu Narodowego z 1863 r.: „Niepodległość Polski—to bezpieczeństwo Austrji".

Z Węgrami łączy nas dawna i wypróbowana przyjaźń, wieki całe trwająca.

Niemcy, w obecnym wielkim przewrocie dziejowym, występują jako światowe mocarstwo, które dla wykonania swych rozległych zadań zmieni cały układ polityczny Europy środkowej. Układ ten wymaga, jako niezbędnego warunku swej trwałości, odbudowania silnej niepodległej Polski, tego tradycyjnego przedmurza od zaborczego Wschodu.

Widząc przyszłość państwa polskiego w przymierzu i w łączności cywilizacyjnej z temi państwami, uważamy, że sprzymierze to, wypływające ze wspólnego interesu, wyraża się w konwencjach militarnych i umowach handlowych.

W przeświadczeniu, że już w chwili obecnej jest możliwe i konieczne przystąpienie do natychmiastowej realizacji powyższych dążeń, zwracamy się do państw centralnych z usilnem przedstawieniem o bezwłoczne proklamowanie państwa polskiego, ze wszystkiemi atrybutami niepodległości, z własnym monarchą, rządem i armją".

Wiec przyjął rezolucję grzmiącymi oklaskami przy okrzykach: „Niech żyje Polska niepodległa! Niech żyje armja!"

Zjazd G. K. R. w Lublinie.

W dniu 3 i 5 b. m. odbyły się w Lublinie posiedzenia ósmego z kolei zjazdu Głównego Komitetu Ratunkowego. Prezydjum G. K. R. złożyło obszerne sprawozdanie z działalności poszczególnych Wydziałów. Z nadesłanych sprawozdań do Wydziału Sanitarnego wynika, że szpitalnictwo znajduje się w opłakanym stanie: wszędzie ogromny brak środków i zewsząd napływają do Wydziału Sanitarnego prośby o zapomogi. Wydział Sanitarny zestawił zapotrzebowanie najbardziej potrzebnych leków dla całej okupacji i zwrócił się do Polskiej Centrali Handlowej z prośbą o wyrobienie kontyngentu leków dla okupacji oraz sprowadzenia takowych.

Zebrani postanowili wydać odezwę do społeczeństwa, przedstawiając wielkie potrzeby ludności, dotkniętej klęskami wojny i nawołując do składania ofiar.

Na żądanie władz G. K. R. wskazał nazwiska kandydatów na członków Rady Szkolnej Gubernjalnej.

Prezydjum zapoznało zebranych z z treścią memorjałów, podanych do Władz w sprawie podwyższenia pensji nauczycieli ludowych, kwestji ściągania

podatków, oraz sposobu wypłaty sum, pochodzących ze składek szkolnych.

Na skutek kwestjonarjusza, nadesłanego przez Władze w sprawie moratorjum, Prezydjum zorganizowało narady, powołując przedstawicieli miejscowych instytucji finansowych i przemysłowo-handlowych, wyrażając opinję, iż utrzymanie moratorjum ustawowego jest koniecznem, jednakże z pod jego działania winny być wyłączone procenty od wszelkiego rodzaju zobowiązań. Moratorjum powinno być stosowane do premji od ubezpieczeń na życie nie zaś dotyczących ruchomego i nieruchomego majątku. Stopniowe ograniczanie moratorjum nie jest pożądane. Zaproponowano, aby stopa proc. nie przekraczała 7 i pół proc. od weksli; od pożyczek, zabezpieczonych papierami publicznymi, od rachunków bieżących 8 i pół proc., od długów książkowych i hipotecznych 8 proc. Prowizja obrotowa nie powinna przekraczać 1 pro mille.

W sprawie wymiany koron po wsiach i miasteczkach, Prezydjum G. K. R. zwołało naradę przedstawicieli banków i instytucji kredytowych, funkcjonujących w Lublinie i podało władzom swoją opinję. Jednakże nie znaleziono skutecznego środka, któryby ludność od wyzysku spekulantów przy wymianie pieniędzy zabezpieczył. Ustalono, że należy systematycznie ogłaszać stwierdzone kursy bieżące, z adnotacją zrozumiałą dla wieśniaka: „płacono w Lublinie dnia...". Informacje o kursach powinny otrzymywać wszystkie gminy, oraz posterunki c. i k. żandarmerji z obowiązkiem wypisywania ich na przeznaczonej do tego tablicy. Zaznaczono potrzebę ustanowienia kary za wszelkie lichwiarskie na tem polu nadużycia.

Prezydjum G. K. R. zwróciło się do Władz z prośbą o podniesienie wypłacanej emerytom zaliczki do wysokości pełnej emerytury. Na skutek zwrócenia się do G. K. R. Komitetu Ratunkowego m. Lublina oraz Towarzystwa Przemysłowców, Prezydjum G. K. R. podało Władzom dwa memorjały: jeden w sprawie zaopatrzenia w węgiel i naftę m. Lublina, drugi zaś w sprawie warunków dostawy węgla dla całego obszaru Królestwa Polskiego, okupowanego przez c. i k. Armję.

Szpitale radomskie

II

Szpital żydowski posiadał przez b. Radę gubernialną dobrocz. publ. uregulowane wszystkie datki do dn. 1 stycznia 1913 za wyłączeniem sumy, która łącznie z utrzymaniem szpitala za rok 1913 wynosi rb. 10 056 k. 89.

Utrzymanie spitala starozakonnych za rok 1914 wynosiło za żywność rb. 2.010 kop. 99; za lekarstwa rb. 2.151 kop. 58; za inne wydatki rb. 1.029 kop. 95; razem — rb. 5.192 kop. 52.

W r. 1915 utrzymanie szpitala wynosiło za żywność rb. 6.629 kop. 01 i kor. 662 h. 31; za lekarstwa rb. 1.454 k. 98; inne wydatki rb. 6.667 kop. 11; razem rb. 14.751 k. 10 kor. 662 h. 31.

Za r. 1916 od 1 stycznia do 1 września wydatki szpitala wynosiły za żywność rb. 1.232 i kor. 6.281 h. 73; za lekarstwa rb. 189 kop. 53 i kor. 731 h; 78; za inne wydatki rb. 4161 kop. 25 i kor. 855 h. 78; razem rb. 5.582 kop. 78 i kor. 7.868 h. 89.

Wydatki więc za okres sprawozdawczy wynosiły rb. 35.583 kop. 29 i kor. 8.531 h. 20.

Na opłacenie powyższego szpital żydowski otrzymał r. 16.842 kop. 26 i kor. 5 893. Więc na zapłacenie rachunku na utrzymanie szpitala żydowskiego do dn. 1 września 1916 r. rb. 18.741 kop. 03 i kor. 2.638 h. 20. Dołączającdo sumy powyższej sumy z nieprzedstawionych rachunków z powodu śmierci Kuratora szpitala Rufina Bekermana i z powodu wojny — rzeczywisty dług szpitala żydowskiego wynosi — rb. 26.687 k. 57 i kor. 9.651 h. 95.

Należności dla szpitala żydowskiego za koszty kuracyjne, subsydjum od Dozoru Bóżnicznego, procent od kapitałów, procent z zapisu Sany Bekierman i dzierżawne za plac szpitalny rb. 31.751 k. 71.

Ruch chorych przedstawiał się jak następuje: w r. 1915 chorych było 916, przebyli dni szpitalnych 16.429.

Urzymanie chorego wynosiło dziennie: żywność kop. 42. 3; lekarstwa k. 8, 8; inne wydatki kop. 40. 5, razem kop. 91. 6.

Śmiertelność wśród chorych wynosiła 8,8%

W r. 1916 do 1 września było chorych 711 przebyli dni 9.233.

Utrzymanie wynosiło: żywność kop. 40. 5; lekarstwa kop. 5. 2; inne wydatki kop. 48. 7, razem utrzymanie chorego wynosiło kop. 94, 4.

Śmiertelność wynosiła 3.3%

Jeńcy z Polski w Niemczech

„Dziennik Narodowy" rozpoczął druk dwóch list jeńców z Polski, okupowanej przez wojska austrjackie, przebywających w niewoli niemieckiej. Z pośród dotychczas ogłoszonych nazwisk następujący jeńcy pochodzą z gub. Radomskiej: W obozie oficerskim w Ingelstadt znadują się: Majerski Bronisław (Radom) W obozie w Puchheim (Bawarja): Młynarczyk Jan (Bidziny), Adamczyk Stanisław (Lipa), Zieliński Adam (Ułaski).

W obozie Dachau von Monachjum: Szewczyk Włodzimierz (Linów).

W obozie w Ingolstadt: Piłka Stefan (Zawady), Rusecki Szczepan (Jedlin?).

Obóz Ingolstadt: Cimmerman Chaim (Przytyk) Fiszbein Lejzor (Kozienice) Gelblat Majer (Kamyk), Golkenner Mejer (Głowaczów), Grosman Abram (Łagów), Prowizor Israel (Białobrzegi) Rubinsztein Motel (Zwoleń), Safersztein Icek (Radom), Tanenwurcel Izak (Staszów), Wajsman Boruch (Radom), Weinstraub Hersz (Radom)

Obóz w Sogan: Białkowski Józef (Tumin?) Łukasik Stanisław (Baran), Miszak Franciszek (Czyżanki) Mazur Antoni (Główno), Pinkowski Jan (Niaków?), Róg Ignacy (Ligorów) Rozin Ludwik (Brzózki).

Z MIASTA.

Kalendarzyk. *Dziś:* środa 25 października Kryspina i Kryspiniana Mm. sł.: Samomysła.

Wschód słońca g. 6 m. 17 zachód g. 4 m. 30.

Wspominki historyczne. 1794. Mokronowski w walce z Suworowem cofa się do Pragi.

— **Niklowe 20-halerzówki.** Jak się dowiadują pisma lubelskie, w myśl rozporządzenia austrjackiego ministerjum skarbu wolno będzie przyjmować w obrocie prywatnym 20-halerzówki niklowe tylko do 21-go grudnia 1916 r., płacąc za nie nominalną wartość. Bank i kasy oraz instytucje wymieniać mogą 20-halerzówki niklowe najpóźniej do 30 kwietnia 1917.

— **Czeladnicy z Królestwa Polskiego.** Izba stowarzyszeń rękodzielniczych zawiadamia majstrów wszystkich zawodów, że na mocy okólnika namiestnictwa (centrala krajowa dla gospodarczej odbudowy Galicji) z 5. października 1916 mogą pozyskać ukwalifikowanych czeladników z Królestwa Polskiego. Bliższych informacji udziela Izba rękodzielnicza i instytut technologiczny we Lwowie.

— **Wieści od uchodźców.** Żołnierze zapasowi z Mohylowa gub. zawiadamiają rodziny, że są zdrowi i służą w wojskowej piekarni № 2. Adam Wróblewski żonę Sylwestrę Wróblewską i Jakóba Piotrowskiego w Jastrzębiu, gub. radomskiej, przez miejscowego proboszcza, Jan Siwerski prosi księdza w Wierzbicy, g. radom. o zawiadomienie Heleny Siwerskiej we wsi Polany, Józef Antczak, żonę Małgorzatę Antczak w Pogroszynie, przez W-go księdza proboszcza par. Wysoka, Walenty Zieliński, żonę Marjannę Zielińską, we wsi Długosz, przez W-go ks. proboszcza parafji Szydłowiec. Józef Sala, żonę Rozalię Sala w Zdziechowie, Lesicy przez prob. par. Wysoka, Jan Laskowski, ks. proboszcza w Szydłówku, żonę Franciszkę Laskowską w Szydłówku-Franciszek Sasel, ks. proboszcza w Szydłowcu, matkę Józefę i siostrę Franciszkę Sasol w Woli Korzeniowskiej.

Zygmuntostwo Słomińscy proszą o zawiadomienie Anieli Herniczkowej z Gałkowic, że matka Emilja Paszkiewiczowa zmarła d. 21 grudnia 1915 r. na złośliwą anemię, zwłoki tymczasowo złożone zostały w Kijowie — Marjanowie, Jankowie, Jakubowscy, Bronka, Zenek i Jaś są zdrowi i w bezpieczeństwie. Zenio ożenił się z p. Heleną Stachowiczówną z Warszawy. Prosimy o wiadomości o ks. Biskupie Ryxie, o rodzeństwie, ciotkach i pp. Targowskich. —Czy Mańcia w Warszawie? — Proszę o zawiadomienie rodziców Basi, że jest zdrowa i stale jest z nami. — Jak mieszkanie w Radomiu i co słychać ze znajomymi?

Stanisława Zarzycka i Roman, zawiadamiają matkę i siostrę w Skarżysku, że są zdrowi, dobrze im się powodzi. Roman w Piotrogrodzie. W lutym wysłaliśmy pieniądze. Czy otrzymane? Prosimy o odpowiedź tą samą drogą. Jeżeli mamusia pieniędzy nie otrzymała, to proszę o zawiadomienie, jaką drogą wysłać.

Aleksander Piotrowski, b maszynista kolei Nadwiślańskiej, zawiadamia rodzinę, Annę, Marję i Stanisławę Piotrowskie w Skarżysku, ziemi radomskiej, że jest zdrów i pracuje na Podolskiej kolei w Kalinkowiczach. Stefan w Saratowie w gimnazjum, Antoni w Wiaźmie, żona jego w Ekaterynosławiu. Miernikowie w Orle, wszyscy zdrowi. Wysłałem 300 rb. i kilkanaście listów. Wszystkich znajomych proszę o zawiadomienie rodziny.

— **Przedstawienie amatorskie w szpitalu legjonowym.** Dziś o godz. 8 wieczór odbędzie się w szpitalu dla legjonistów przedstawienie amatorskie w wykonaniu legjonistów i zaproszonych pań. Odegrane będą 3 komedyjki: „O Józię"] i „Dwóch głuchych". Dochód przeznaczony na drobne potrzeby rannych i chorych żołnierzy, przebywających w szpitalu.

Spodziewać się należy że liczne koła sympatyzujące z ideą legjonową pośpieszą na przedstawienie i poprą piękny cel

— **Wieczór ku czci Wyspiańskiego.** Dowiadujemy się, że z inicjatywy przebywających w mieście naszem legjonistów, w d. 1 listopada b. r. ma być urządzony „Wieczór ku czci Wyspiańskiego", na który się złoży przedstawienie „Klątwy" Wyspiańskiego, poprzedzone słowem wstępnem.

W przedstawieniu wezmą udział artyści zespołu p. Siekierzyńskiego. Wieczór ten będzie zarazem inauguracją sezonu teatru p. Siekierzyńskiego w Radomiu.

Dochód z wieczoru przeznaczony będzie na założenie bibljoteki dla rannych i chorych legjonistów, przebywających w Radomiu.

O dalszych szczegółach wieczoru nie omieszkamy donieść.

— **Z Teatru.** Dowiadujemy się, że znakomita artystka p-ni Przybyłko-Potocka, która z powodu niedyspozycji przerwać musiała swoje występy, ukaże się w teatrze p. Siekierzyńskiego jeszcze w dwóch sztukach, mianowicie w swej niezrównanej roli w „Czaplem piórze", w której święciła prawdziwe tryumfy na scenie Teatru Polskiego i w „Rozwiedzimy się" Wintora Sardou. Przedstawienia odbędą się we czwartek i piątek i cieszyć się zapewne będą nie mniejszem powodzeniem, niż poprzednie.

Aby ułatwić korzystanie z występów szerszym kołom publiczności, ceny miejsc zostały zniżone. Bilety do nabycia w księgarni Suchańskiego.

— **„Żywy trup"** Ostatni poniedziałkowy występ Adwentowicza ściągnął największe tłumy publiczności. Atrakcję stanowiła zarówno osoba Adwentowicza, jak i sama sztuka, ze względu na to, że niedawno grana była w Warszawie i cieszyła się powodzeniem. I jedno i drugie zrobiło nam zawód. Sztuka sama, raczej szkic sztuki scenicznej, pod względem dramaturgicznym nie przedstawia żadnych zalet, zaś ze względu na treść swoją jest rozwinięciem typowo rosyjskiego „problemu", zupełnie niezrozumiałego dla człowieka o kulturze zachodniej, do której należymy, a więc także niezrozumiałego dla Polaków. Polskiemu widzowi „Żywy trup" nie może dać prawdziwego zadowolenia estetycznego, ani też zmusić go do milczenia. Ten problem rosyjskiego człowieka, który abdykując zupełnie ze swego „ja" stacza się z całą świadomością w bagno i nie pozwala się z niego wyciągać, dla człowieka zachodnio europejskiego jest niezrozumiały, a raczej przesądzony.

Rola „żywego trupa" nie leży w zakresie artystycznym Adwentowicza, którego indywidualności artystycznej o charakterze eruptywnym, szerokim, nerwowym gieście, odpowiada charakter bujny, o silnych kontrastach, rysowany grubemi linjami, zdolnego do górnych lotów i tragicznych upadków, a nie płaz przyziemny, który dobrze się czuje w swej ślimacznej komórce. To też talent Adwentowicza i olbrzymia skala jego środków artystycznych nie mogła się w „Żywym trupie" w całej pełni ujawnić.

Przyznać trzeba, że mimo to widowisko wypadło bardzo dobrze, choć wymaga ono nieporównanie bogatszej techniki teatralnej, niż dać ją może prowincjonalna scenka. Ze współgrających wysunęli się na czoło p-na Jasińska, Maasówna i Moszyńska. Dobry był także p. Larewicz jako sędzia śledczy.

Na poniedziałkowem przedstawieniu dziwiła nas wielka liczba młodzieży. Nikt nie może pragnąć, aby młodzież nasza karmiła się tego rodzaju rosyjskimi problemami.

TELEGRAMY

Znaczenie zdobycia Konstancy

Berlin. (BK). B. Wolffa donosi: Przez zdobycie Konstancy wojska sprzymierzone pod Muckensenem zadały Rumunji najcięższy dotąd cios w całej kampanji, przecięły żywotny nerw Rumunji. Wraz z Konstancą przepadło dla Rumunji główne połączenie z Rosją przez morze Czarne, co dla akcji wojennej Rumunji musi mieć daleko idące następstwa.

Ale pominąwszy wpływ, jaki to wywrze na akcję wojenną Rumunji wogóle, to utrata Konstancy ma decydujące znaczenie dla militarnej sytuacji w Dobrudży. Linja kolejowa Konstanca: Cerna Woda jest już częściowo w rękach sprzymierzonych, skutkiem czego niemożliwem się stało przerzucanie piechoty i artylerji na najbardziej zagrożone punkty frontu Dobrudży. Jak osaczenie Hermanstadtu siedmiogrodzką wyprawę Rumunów przemieniło w szybką klęskę, tak zdobycie Konstancy i przerwanie linji kolejowej oznacza decydujący cios na froncie Dobrudży: Zamierzony przez Rumunów i Rosjan atak przez Dobrudżę na Bułgarję i połączenie Sofji z Konstantynopolem został udaremniony.

Zwycięski pochód w Dobrudży.

Sofja. (BK). Urzędowo 23 bm. W Dobrudży wojska sprzymierzone w dalszym ciągu ścigają nieprzyjaciela. O g. 1 po południu kawalerja nasza wjechała do miasta Kanstancy. Wieczór oddziały prawego skrzydła dotarły i obsadziły linję Islamtepe (16 klm. na północo-zachód od Konstancy), wieś Alacap obok linji kolejowej, kiedy wojska lewego skrzydła obsadziły linję Idrisculus, co to 127 (6 klm. na południe od Medgidie) i wzgórze o 5 klm. na północ od Cuiusmamut. Na morzu Czarnem cofnęła się eskadra rosyjska, która przy pomocy artylerji brała udział w walce i zemknęła w kierunku północnym.

Z Grecji

Saloniki (B. K.). B. Reutera donosi, że przybyli tam włoscy strzelcy alpejscy.

Rząd prowizoryczny postanowił zmobilizować roczniki 1913 i 1914 w Nowej Macedonji, na Krecie i na wyspach archipelagu, następnie powołać rekrutów rocznika 1916. Ruch narodowy rozszerza się na Tesalję mimo teroryzmu rezerwistów i gunaristów. Zwolennicy Venizelosa mają tam z pewnością większość.

Londyn. (B. K.) B. Reutera donosi z Aten: Król zgodził się na zastosowanie wszelkich środków, które mają na celu zabezpieczenie podstawy operacyjnej Sarraila, lecz oświadczył, że cofnięcie swych wojsk z Tesalji na Peloponez nie uważa za środek niezbędny dla tego celu. Poczem francuski attaches wojskowy cofnął swoją notę, aby koła miarodajne powiadomić o zastrzeżeniach króla.

Paryż. (B. K.). „Journal" donosi z Aten, że rząd grecki przyjął formalne zobowiązanie, że rozwiąże stowarzyszenia rezerwistów i godzi się na natychmiastowe zwolnienie żołnierzy w wieku 33 do 40 lat, t. dzież na zwolnienie rocznika 1914 z dn. 15 listopada. Rocznik 1916 nie ma być powołany.

Pogłoski o pokoju.

Sztokholm. Pet. aj. tel. ogłasza urzędowo: Jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że pogłoski, jakie się pojawiły w niektórych pismach o odrębnym pokoju z Niemcami, są w zupełności nieprawdziwe. Następuje powołanie się na oświadczenie Protopopowa.

Żałobne posiedzenie partji austrjackich.

Wiedeń. (B. K.). W niedzielę zebrali się przywódcy stronnictw austrjackich na posiedzenie żałobne z powodu zamordowania hr. Stürgkha. Prezydent Izby dr. Sylwester wygłosił mowę żałobną. Imieniem socjalistów przemawiał wiceprezydent Izby, pos. Pernerstorfer, który podniósł, że stosowanie metod terrystycznych sprzeciwia się zasadom socjalistycznym i tradycjom. Dlatego mówca wyraził pełne ubolewanie z powodu zamordowania hr. Stürgkha, który na swój sposób niezmordowanie służył państwu.

Następca hr. Stürgkha.

Wiedeń. Prezydentem ministrów zamianowany ma być wspólny minister finansów, dr. Koerber w ciągu najbliższych dni. Odbył on konferencję z hr. Tiszą w sprawie ugody austro-węgierskiej.

Komunikacja handlowa Hiszpanji z Anglją

Madryt. (B K.). Stanowisko Niemiec, które godziły się, aby hiszpańskie okręty frachtowe mogły podróżowały bezpiecznie do Anglji, spotkało się z radosnem przyjęciem części prasy. Propozycja Niemiec, aby Hiszpanja uzyskała podobne ustępstwo od państw koalicji, iżby takasama ilość okrętów mogła przejeżdżać do Niemiec, dała powód, iż niektóre pisma krytykują bierne stanowisko rządu.

Redaktor i wydawca: Szczęsny Jastrzębowski. Druk „J. K. Trzebiński"-Radom.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.